

Sygn. akt V ACa 882/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Artur Lesiak (spr.)
Sędziowie:	SA Maria Sokołowska SA Jacek Grela
Protokolant:	sekretarz sądowy Żaneta Dombrowska

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. D.

przeciwko J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 30 maja 2012 r. sygn. akt I C 338/09

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda dalszą kwotę 3.243 (trzy tysiące dwieście czterdzieści trzy) złote z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2009 roku do dnia zapłaty, oddalając jednocześnie powództwo w pozostałej części,

b) w punkcie 3 (trzecim) o tyle tylko, że w miejsce kwoty 3.681 zł zasądza kwotę 3.904 (trzy tysiące dziewięćset cztery) złote,

c) w punkcie 4 (czwartym) w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od powoda z zasądzzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 1.210,50 zł (jeden tysiąc dwieście dziesięć i pięćdziesiąt groszy);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. oddala wniosek powoda o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 882/12

UZASADNIENIE

Powód P. D. wniósł o zasądzenie od pozwanej J. B. kwoty 150.743 zł z ustawowymi odsetkami od dnia otrzymania odpisu pozwu przez pozwaną do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podał, że w czasie gdy strony pozostawały w związku konkubenckim, dokonał modernizacji nieruchomości pozwanej przeznaczając na ten cel kwotę ponad 150.000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Przyznała, że powód partycypował w kosztach remontu kuchni, łazienki, a także wymianie podłóg. Zaprzeczyła aby powód poniósł nakłady na jej dom w wysokości ponad 150.000 zł.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy:

1. Zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 49.584 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2009 r. do dnia zapłaty;
2. Oddalił powództwo w pozostałej części;
3. Zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.681 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. Zasądził od powoda z zasądzzonego roszczenia kwotę 1.247,80 zł tytułem części kosztów sądowych;
5. Pozostałymi kosztami sądowymi, od których zwolnieni zostali powód i pozwana obciążył Skarb Państwa.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

Strony żyły w związku konkubenckim w okresie od października 2007 r. do 01 kwietnia 2009 r. W styczniu 2009 r. narodził się ich wspólny syn - D. D.. Zamieszkiwali w domu jednorodzinnym położonym w B. przy ul. (...), będącym własnością pozwanej. W czasie wspólnego pożycia rozpoczął się remont domu.

Powód sprzedał swoje mieszkanie w I. i uzyskane środki finansowe przeznaczył na remont nieruchomości pozwanej. Pozwana wzięła kredyt w wysokości 30.000 zł. na remont domu, a także otrzymywała środki finansowe na od swojej cioci B. C. i babci K. W., które przeznaczała na remont domu.

W wyniku podjętych prac remontowych ocieplono i otynkowano budynek, wymieniono okna, wyremontowano i zmodernizowano łazienkę oraz kuchnię, wymieniono posadzki. Ponadto dokonano zakupu mebli do łazienki, kuchni, oraz sprzętu AGD w postaci pralki, zmywarki, piekarnika, płyty grzewczej oraz szafy. Wymieniono także piec centralnego ogrzewania z gazowego na opalany ekogroszkiem. Ponadto zamontowano nową bramę wjazdową. Powód partycypował w kosztach związanych z remontem domu. Od kwietnia 2008 r. strony pozostają w konflikcie i nie zamieszkuje ze sobą.

Całkowity koszt remontu dokonany w przedmiotowej nieruchomości wynosił 69.300,00 zł, przy waloryzowaniu kwoty na dzień 25 lutego 2012 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, a także na podstawie zeznań świadków i powoda.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony.

Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności zeznań świadków A. K., A. J., M. D., D. S., M. K., B. C., P. B., M. T., R. K., K. J..

Sąd w części uznał za wiarygodne zeznania, ponieważ nie znajdują one w pełni odzwierciedlenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym w postaci zeznań świadków, a także sporządzonej opinii biegłego sądowego. Zeznania powoda P. D. zasługiwały na uwzględnienie w części dotyczącej faktu poniesienia nakładów na nieruchomości, nie zasługiwały w pełni na uwzględnienia w części dotyczącej podawanej poprzez powoda ich wysokości.

Sąd podzielił treść opinii biegłego sądowego z dziedziny budownictwa łądowego oraz szacowania nieruchomości A. I..

Sąd podzielił stanowisko powoda, że do roszczeń z tytułu nakładów dokonanych przez jednego z konkubentów na wchodzące w skład wspólnego gospodarstwa przedmioty majątkowe należące do drugiej z tych osób, zastosowanie znaleźć powinny przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, tj. art. 405 k.c.

Sąd zajął stanowisko, że w niniejszej sprawie występują przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanej kosztem powoda. Niewątpliwym jest, że powód ponosił koszty związane z remontem budynku, nie należące do niego. Z pozwaną nie łączyła go żadna umowa w tym zakresie. Nastąpiło zatem przysporzenie w majątku pozwanej iubożenie po stronie powoda. W wyniku przeprowadzonego remontu oraz modernizacji systemu i instalacji ogrzewania oraz instalacji wodno-kanalizacyjnej nieruchomość pozwanej zyskała na wartości.

Odnośnie ruchomości, które zakupił pozwany to mogą one zostać zwrócone przez pozwaną w naturze, która w ten sposób może zwolnić się z zobowiązania. Z brzmienia art. 405 kc wynika, że dopiero gdyby zwrot korzyści w naturze nie był możliwy można żądać zwrotu ich wartości, i dlatego na podstawie art. 405 kc a contrario Sąd oddalił powództwo w zakresie, w którym powód wnosil o zwrot wartości ruchomości.

Sąd zważył, że zgodnie z art. 6 k.c. na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy zaprzecza temu, by to powód poniósł całkowity koszt remontu.

W ustaleniu kosztów poniesionych przez każdą ze stron i tym samym wielkości przysporzenia majątkowego po stronie pozwanej Sąd oparł się na opinii biegłego, fakturach VAT oraz rachunkach.

Sąd uznał, że zasadne jest roszczenie powoda odnoszące się do:

- zakupu i instalacji pieca opalanego na ekogroszek, a także modernizacji instalacji centralnego ogrzewania we wszystkich pomieszczeniach pierwszego piętra budynku,
- kosztu założenia instalacji wodno-kanalizacyjnej w remontowanej kuchni i łazience,
- koszt zakupu i montażu bramy wjazdowej w wysokości oraz poręczy zabezpieczających na schodach wejściowych do werandy w wysokości,
- koszt zakupu i montażu drzwi wewnętrznych drewnianych zainstalowanych w pokoju dziecięcym oraz w łazience,
- koszt zakupu mebli kuchennych i łazienkowych w wysokości,
- koszt montażu wewnętrznej instalacji elektrycznej, za kwotę.

Łącznie daje to kwotę poniesionych nakładów w wysokości 35.594,76 zł.

Sąd przyjął, że strony poniosły wspólnie koszty remontu i modernizacji kuchni, łazienki oraz pokoi po połowie. Okoliczność ta odnosi się do :

- demontażu podłogi z desek w pomieszczeniu salonu,
- demontażu posadzek wykonanych z PCV w kuchni, łazienki i przedpokoju,

- demontażu paneli ściennych laminowanych w kuchni oraz przedpokoju, - wyburzenia ściany działowej pomiędzy kuchnią a salonem
- wykonania nadproża z belki stalowej wzmacniającej w miejscu wyburzonej ściany,
- wybicia otworu okiennego w łazience,
- wykonania warstwy wyrównawczej z zaprawy w kuchni, salonie, sypialni, łazienki i przedpokoju,
- montażu płyt kartonowo gipsowych na ścianach wewnętrznych i sufitach w kuchni, łazience, salonie i sypialni,
- montażu okien z pcv w salonie i sypialni,
- montażu okna z pcv w pomieszczeniu łazienki,
- montażu zlewozmywaka wraz z baterią zmywakową,
- montażu urządzeń sanitarnych w łazience,
- ułożenia paneli podłogowych wraz z montażem listew przyściennych,
- wykonania robót malarskich w kuchni salonie sypialni na werandzie,
- przygotowanie ścian korytarza do malowania oraz położenia tynku szlachetnego,
- przygotowanie ścian w łazience pod ułożenie płytek ściennych
- zamontowanie dekoracyjnych elementów ściennych.

Łącznie daje to kwotę 27.979,17, z tego połowa to 13.989,585 zł.

Powód nie wykazał, że poniósł koszt remontu werandy, a także ocieplenia i otynkowania budynku.

Jednocześnie Sąd stwierdził, że powodowi przysługuje roszczenie o zwrot kwoty, o którą pozwana rzeczywiście się wzbogaciła a nie o zwrot kwot, które faktycznie zapłacił wykonawcom.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie wysokości poniesionych przez powoda nakładów na nieruchomości pozwanej na kwotę 49.584 zł, uznając, że w toku postępowania dowodowego zostało udowodnione przez powoda poniesienie kosztów remontu w tej wysokości.

Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 405 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 49.584,00 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego nakładów na nieruchomości pozwanej z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2009 r. do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku). Termin zasądzenia odsetek stanowi dzień doręczenia pozwu stronie pozwanej. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art.481 § 1 i § 2 kc.

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił na podstawie art. 405 kc a contrario.

O kosztach procesu orzeczono mając na uwadze przepis art. 100 in principio k.p.c, W niniejszej sprawie powód wygrał w 33 % (uwzględniono jego żądanie w wysokości 49.584 zł), w związku z tym pozwana wygrała sprawę w 66 %.

Wobec tego Sąd na podstawie Sąd na mocy art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.681 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 3 wyroku).

Na mocy art. 113 ust. 2 pkt 1 ww ustawy zasądzono od powoda z zasądzonego roszczenia, kwotę 1247,80 zł tytułem części kosztów sądowych (punkt 4 wyroku).

Ponadto na podstawie art. 113 ust. 1 a contrario ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd kosztami sądowymi, od których zwolniony był powód obciążył Skarb Państwa, a także na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze sytuację osobistą i materialną pozwanej, Sąd postanowił nie obciążać powódki kosztami procesu (punkt 5 wyroku).

Powód w apelacji zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- 1) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez niepełne i wybiórcze rozważenie materiału dowodowego, a w szczególności:
 - a) pominięcie okoliczności, że do ustalonej przez biegłego wyceny nakładów należy doliczyć podatek VAT, bowiem powód za wszelkie prace remontowe oraz zakupy płacił kwoty brutto i o taką właśnie kwotę pozwana jest wzbogacona;
 - b/ pominięcie w rozważaniach istotnych nakładów, które powód poczynił i które wskazał w pozwie, a następnie potwierdził podczas przesłuchania stron, a mianowicie zakupu sprzętu AGD, zakupu materiałów budowlanych, zakupu i montażu szafy do zabudowy Komandor;
- 2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieustalenie i nieuzasadnienie przyczyn, dla których Sąd odmówił dowodowi z przesłuchania powoda wiarygodności w zakresie podanej wysokości poniesionych nakładów;
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, że zwrot zakupionych do remontowanego domu ruchomości jest możliwy, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego wskazuje, że ruchomości te były zakupione do konkretnych pomieszczeń i zgodnie z panującym tam stylem i estetyką, co oznacza, że zwrot w naturze ruchomości nie przedstawia dla powoda wymiernej wartości, a więc nie jest możliwy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, a mianowicie w odniesieniu do kosztów zakupu i montażu szafy do zabudowy Komandor.

Fakt poniesienia kosztów zakupu szafy Komandor nie był sporny między stronami. Okoliczność tę przyznała pozwana na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2010 r. (k. 138), a nadto powód przedłożył do akt faktury VAT z 2 marca 2010 r. oraz 6 marca 2010 r.

Biegły w swojej opinii ustalając wartość nakładów pominął zabudowę szafą Komandor. Z uzasadnienia Sądu I instancji wynika zaś, że została ona zaliczona do ruchomości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego to stanowisko jest jednak błędne. Przedłożone przez powoda dowody wskazują, że przedmiotowa szafa została w sposób trwały związana z nieruchomością, stając się jej częścią składową (art. 47 § 2 k.c.). Powyższe wynika już z samej zasady zabudowy tego typu szaf wnękowych, która projektowane są wyłącznie pod indywidualne zamówienie klienta. Poszczególne elementy składające się na zabudowę dostosowane są swoimi wymiarami do miejsca przeznaczonego na zabudowę. Treść dokumentu w postaci Zamówienia nr (...) (k. 180) potwierdza fakt, że wymiary szafy były dostosowane do wnęki ściane. Z tych względów przeniesienie tego typu szafy w inne miejsce nie jest możliwe bez jej uszkodzenia lub istotnej zmiany. Stanowi ona zatem nakład powoda na nieruchomość pozwaną, a jej zwrot w naturze nie jest możliwy. Zasadne było zatem żądanie powoda zwrotu od pozwanej równowartości kosztów zakupu i montażu tej szafy (art. 405 k.c.).

W pozostałym zakresie apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia i rozważania Sądu I instancji przyjmując je za własne bez potrzeby ich powtarzania.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż chybiony jest podnoszony przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena ta jest bowiem wszechstronna i odnosi się do całości materiału dowodowego, a nie tylko do wybranych jego elementów. Sąd Okręgowy wyjaśnił dlaczego i w jakim zakresie dał wiarę poszczególnym dowodom. Powód nie

wskazał żadnych argumentów natury jurydycznej, które podważałyby prawidłowość oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Stanowisko powoda opiera się wyłącznie na przekonaniu o zasadności swoich twierdzeń, bez oparcia ich w pozostałym materiale dowodowym. Ocena dowodów musi być wszechstronna, a więc oparta na całości materiału dowodowego, a nie tylko na wybranych, korzystnych dla jednej ze stron fragmentach. Logiczne jest stanowisko Sądu I instancji, który nie dał wiary zeznaniom powoda w tym zakresie, w którym pozostają w sprzeczności ze spójnymi i przekonującymi dowodami, w oparciu o które ustalony został stan faktyczny. Powód nie kwestionował tego, że pozwana zaciągnęła kredyt na koszty remontu domu, nie podważył także wiarygodności zeznań świadków, którzy twierdzili, że przekazywali na ten cel pieniądze pozwanej. Mając zaś na względzie łączny koszt remontu ustalony przez biegłego, nielogiczne są zeznania powoda, z których wynika że poniesione przez niego koszty przewyższają łączny koszt remontu poniesiony przez obie strony. Sąd I instancji wyjaśnił zatem dlaczego nie dał wiary zeznaniom powoda, co implikuje bezzasadność zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Trafne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że ruchomości podlegają zwrotowi w naturze. Pogląd powoda, że ruchomości mogą znajdować się wyłącznie w pomieszczeniu, do którego zostały zakupione w związku z wystrojem tego pomieszczenia, stanowi jedynie subiektywne przeświadczenie powoda. Nie można podzielić jego twierdzeń, że ruchomości po zabraniu ich z mieszkania pozwanej nie będą przedstawiać dla powoda wymiernej wartości. Wartość ruchomości zależy bowiem od ich indywidualnych właściwości takich stan techniczny, marka producenta, zużycie itd., a nie lokalu, w którym się znajdują. Powszechną praktyką jest obrót ruchomościami, o czym świadczy chociażby popularność portali aukcyjnych. Sprzedaż ruchomości nie jest przy tym połączona z nadmiernymi trudnościami ani kosztami. Odmienny przekonanie powoda nie ma oparcia w realiach rynkowych i powszechnej praktyce zbywania i kupowania mebli używanych.

Nie ulega wątpliwości, że meble kuchenne i łazienkowe mogą składać się zarówno z ruchomości, jak i z elementów trwałej zabudowy, która nie może być przeniesiona bez jej uszkodzenia lub istotnej zmiany. Zakres nakładów w postaci trwałej zabudowy kuchni i łazienki wynika z treści opinii biegłego, a powód opinii tej nie kwestionował. W takim zakresie został też uwzględniony przez Sąd I instancji. Powód nie przedstawił żadnych dowodów, poza odnoszącymi się do zabudowy Komandor, które podważałyby trafność ustaleń poczynionych na podstawie tej opinii przez Sąd I instancji. Powyższe przemawia za przyjęciem, że pozostałe szafki kuchenne i łazienkowe nie wchodziły w skład części składowych nieruchomości, a tylko wówczas mogłyby być traktowane jako nakład.

Należy też zaznaczyć, że powód w toku niniejszego procesu nie wnosił o wydanie należących do niego ruchomości. Nadto pozwana nie oponowała twierdzeniom powoda, co do przysługującego mu prawa własności do poszczególnych ruchomości. Oznacza to, że meble należące do powoda winny mu być więc zwrócone, zaś powód ma prawo dysponować swoją własnością według własnego upodobania: może więc sam korzystać z mebli lub je sprzedać. Nie znajduje natomiast oparcia w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu żądanie powoda zasądzenia od pozwanej równowartości należących do niego mebli z tego powodu, że zostały one zgodnie gustem pozwanej, a przy tym w okresie tym strony stanowiły nieformalny związek i zamieszkiwały we wspólnym mieszkaniu.

Pozwana zaprzeczyła, że koszty zakupu sprzętu AGD, poza piekarnikiem poniósł powód. Niezależnie od kwestii rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) roszczenie powoda w tym zakresie jest bezzasadne z uwagi na to, że wymienione urządzenia, w tym przyznany przez pozwaną piekarnik, należą niewątpliwie do ruchomości. Urządzenia takie jak lodówka, okap, piekarnik, płyta grzewcza, zmywarka czy pralka, mogą być przeniesione do każdego innego lokalu, bez ich istotnej zmiany lub uszkodzenia. Przeniesienie takich ruchomości bez ich istotnej zmiany możliwe jest nawet wówczas, gdy wchodziły w skład zabudowy meblowej. Nie ma więc przeszkód, aby zostały one wydane powodowi przez pozwaną, o ile wykaże tytuł własności do poszczególnych przedmiotów.

Wartość nakładów na nieruchomość należącą do pozwanej niewątpliwie podlega rozliczeniu w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Jednak warunkiem uwzględnienia żądania powoda jest wykazanie przez niego zakresu nakładów oraz ich wartości.

Powód wywodził, że wartość dokonanych przez niego nakładów wyniosła 150.743 zł. Tymczasem z treści niekwestionowanej w tym zakresie opinii biegłego wynika, że całkowity koszt nakładów na nieruchomości wyniósł 69.300 zł. Powód w piśmie z dnia 18 kwietnia 2012 r. nie kwestionował opinii biegłego jak również nie wnosił o wezwanie biegłego na rozprawę (k. 374). Już chociażby z tego wynika, że bezzasadne jest żądanie powoda zasądzenia kwoty przewyższającej łączną wysokość nakładów poniesionych przez obie strony na nieruchomości. Fakt zaciągnięcia kredytu przez pozwaną na koszty wykończenia został przy tym przyznany przez powoda (k. 383 v.).

Wartość materiałów budowlanych użytych do wykonania nakładów nie podlega odrębnemu rozliczeniu. Zwrotowi podlega bowiem równowartość nakładów poczynionych przy użyciu zakupionych materiałów budowlanych. Przyjęcie stanowiska powoda prowadziłoby w swoich konsekwencjach do dwukrotnego zwrotu przedmiotu wzbogacenia. Nie można więc oddzielnie rozliczać takich materiałów budowlanych jak zaprawa, tynk, klej, farba, wałek malarski itp., gdyż zostały one użyte do wykonania określonych prac, a dopiero wartość tych prac podlega rozliczeniu. Oczywistym jest także, że do wartości nakładów nie wlicza się wartości narzędzi użytych do ich wykonania.

Biegły zarówno w swojej opinii jak i na rozprawie w dniu 16 maja 2012 r. na pytanie powoda wyjaśnił, z jakich względów ustalał w opinii cenę netto. Powód nie składał dalszych zarzutów do treści tej opinii. Przyjąć więc należy, iż w istocie nie kwestionował tak ustalonej wartości nakładów.

Należy zaznaczyć, że przedmiotem wyceny nie były objęte osobno materiały budowlane przeznaczone do wykonania nakładów na nieruchomości, lecz sama wartość nakładów wykonanych przy użyciu tych materiałów. Nie ma więc z tego punktu widzenia znaczenia, że cena zakupionych materiałów obejmowała podatek VAT. Cena i wartość są pojęciami podobnymi, zbliżonymi do siebie, lecz nie tożsamymi. Cena poszczególnych materiałów budowlanych może znacząco się różnić, a przy tym inwestor może otrzymać zwrot VAT-u. Stawka podatku VAT różni się też w zależności od tego, czy materiał nabywany jest razem z usługą czy oddzielnie. Zadaniem biegłego było ustalenie wartości nakładów dokonanych na nieruchomości należącej do pozwanej, a więc tego wzbogacenia nieruchomości, które zostało dokonane ze środków pochodzących z majątku powoda, nie zaś ustalenie wysokości poniesionych przez powoda z tego tytułu wydatków. Nawet jeśli powód poniósłby wydatki w większej wysokości niż wartość poczynionych nakładów, to i tak przedmiotem zwrotu objęta jest wartość nakładów. Wartość wzbogacenia jest ograniczona wartością tego, co ubyło z majątku zubożonego, i wartością tego, co powiększyło majątek wzbogaconego, a w wypadku nierówności tych wartości, kwota niższa określa wartość bezpodstawnego wzbogacenia (por. wyrok SN z 19 marca 2002 r. IV CKN 892/00).

W tym miejscu należy zauważyć, że tak eksponowana w apelacji kwestia pominięcia przez biegłego podatku VAT nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym. Poręcze schodowe i brama wykonane zostały zgodnie z rachunkiem nr (...) z dnia 31 marca 2009 r. za kwotę 4.000 zł (k. 22). Wartość tych prac została wykonana przez sprzedawcę zwolnionego z podatku VAT, co wynika z treści tego rachunku. Natomiast biegły sądowy wartość tych prac określił odpowiednio: montaż bramy na kwotę 3.716 zł, montaż poręczy na kwotę 1.148,92 zł, czyli łącznie 4.864,92 zł, a więc więcej niż koszt faktycznie przez powoda poniesiony. Z kolei świadek D. S., który montował instalację grzewczą zeznał, że łączny koszt wyniósł ponad 20.000 zł, przy czym otrzymał od powoda 20.000 zł przelewami w trakcie prac, a po zakończeniu prac rozliczył się co do reszty należności gotówkowo. Z całą pewnością koszt tych robót nie przekraczał więc kwoty 20.000 zł, gdyż w przeciwnym wypadku świadek wskazałby wyższą kwotę. Biegły wartość tych prac wycenił z kolei na kwotę 21.190,12 zł. Bez względu zatem na to, czy powód uiścił podatek VAT, a jeśli tak to w jakiej wysokości VAT (7% czy 23%) oraz to, czy VAT został mu zwrócony przez Urząd Skarbowy, zapłaconą przez niego cena jest i tak nie była wyższa od wartości ustalonej przez biegłego.

Jeśli natomiast idzie o te nakłady, które wykazane zostały fakturami VAT, takie jak np. zabudowa Komandor, to w takim wypadku możliwe jest rozliczenie tych nakładów z uwzględnieniem tego podatku. Ocena wartości takiego nakładu nie wymaga bowiem sięgnięcia do wiadomości specjalnych. Inaczej niż przy zakupie materiałów na wykonanie remontu, przedmiotem rozliczenia objęty jest tutaj zakup ściśle oznaczonego ulepszenia nieruchomości, którego wartość wykazana jest niekwestionowanym przez stronę przeciwną dowodem, a nie wartość prac remontowych.

Sąd Apelacyjny uznając, że apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie w odniesieniu do szafy Komandor, gdyż stanowiła ona nakład na nieruchomości pozwanej, zasądził od pozwanej na rzecz powoda dalszą kwotę 3.242 zł. Konsekwencją tej zmiany była zmiana proporcji, w jakiej powód wygrał proces w I instancji. Powód wygrał proces w 35 %, a więc a więc zasądzoną tytułem kosztów procesu kwotę 3.681 zł należało podwyższyć do kwoty 3.904 zł. Jednocześnie należało obniżyć kwotę, która podlega ściąganiu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy do kwoty 1.210,50 zł, jako że powód przegrał proces w 65 %, i takim stosunku obciążają go nieuiszczone koszty należne Skarbowi Państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w punkcie I sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, natomiast w punkcie II sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie. Zważywszy że powód wygrał postępowanie apelacyjne jedynie w 3 %, o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 100 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie III sentencji.